Cena 50 groszy.

Rok I. Warszawa dnia 15 czerwca 1928 r. Nr. 3.

TYTOŃ

ORGAN STOWARZYSZENIA KONCESJONARJUSZY DETALISTÓW TYTONIOWYCH W POLSCE POŚWIĘCONY CAŁOKSZTAŁTOWI PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO.

Wychodzi dwa razy w miesiącu



Inż. KAZIMIERZ CHWALIBÓG

Zastępca Naczelnego Dyrektora Polskiego Monopolu Tytoniowego, w którego kompetencji znajdują się sprawy handlowe monopolu i kupiectwa tytoniowego.

ROZPORZĄDZENIA WŁADZ.

Monopol tytoniowy.

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO
L. 5627/IV/2/28.

W sprawie przyjmowania gotówki w oddziałach dla sprzedawców detalicznych.

Warszawa, dn. 14 lutego 1928 r.

Do

PP. Dyrektorów (Kierowników) Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych w Białymstoku, Grodnie, Kowlu, Krakowie, Łodzi, Monasterzyskach, Radomiu, Starogardzie, Wilnie i Wodzisławiu, Pana Dyrektora (Kierownika) Urzędu Wykupu Tytoniu i Państwowego Magazynu wyrobów tytoniowych w Grudziądzu i Jagielnicy. Pana Kierownika Państwowego Magazynu surowców i wyrobów tytoniowych w Warszawie. Panów Kierowników Państwowych Magazynów Wyrobów Tytoniowych (wszystkie).

Postanowienia zawarte w punktach 4 i 5 rozporządzenia Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego z dnia 20 października 1927 r. L. 30432/IVb/27 w sprawie w nagłówku poruszonej, zmienia się jak następuje:

1) Oddziały mogą przyjmować należność za towar od detalistów w gotówce, w ciągu całego czasu wydawania wyrobów tytoniowych bez ograniczenia, t. j. w godzinach, w których oddziały takie są otwarte dla sprzedaży.

2) w zależności od godzin, w których kasy P. K. O. są zamykane, Oddziały winny gotówkę przygotować tak, by przed zamknięciem tych kas przelać na rachunek Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego sumę uzyskaną ze sprzedaży dnia wypłaty, zaokrągloną do 50 zł. końcówką, jaka pozostanie z zaokrąglenia oraz ewentualnie uzyskaną gotówkę z późniejszej sprzedaży, należy przechować do dnia następnego w kasie Państwowej Fabryki Wyrobów Tytoniowych, lub Państwowego Magazynu Wyrobów Tytoniowych, przy zachowaniu ostrożności i przekazać w całości dnia następnego podobnie, jak to się praktykuje przy wpłatach gotówki na rachunek Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego w P. K. O. ze sprzedaży drobnicowej w Skarbowych Zakładach Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego sądzi, iż powyższe zarządzenie ostatecznie usunie wszelkie trudności i przeszkody w sprawnem funkcjonowaniu Oddziałów i w związku z tem poleca PP. Dyrektorom (Kierownikom) zakomunikować swoje spostrzeżenia po upływie jednego miesiąca od dnia wprowadzenia w życie nowych zasad co do przyjmowania należności za wyroby tytoniowe od detalistów.

Zastępca Naczelnego Dyrektora:

(—) *Chwalibóg.*

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO
L. 6725/IV/2/28 B. pilne.

W sprawie wywieszek (szyldów).

Warszawa, dn. 6 marca 1928 r.

Do

wszystkich Izb Skarbowych, Wydziału Skarbowego Województwa Śląskiego w Katowicach, wszystkich Urzędów Skarbowych Akcyz i Monopolów Państwowych.

Doszło do wiadomości Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, że niektóre Urzędy Skarbowe, względnie organa kontroli skarbowej, zbyt rygorystycznie traktują sprawę wywieszek na specjalne wyroby tytoniowe, żądając, aby zobowiązani do sprzedaży specjalnych wyrobów koncesjonarjusze, zaopatrywali się w kosztowne stosunkowo wywieszki. Wobec powyższego, zmieniając częściowo warunki, co do uzyskania zezwolenia na sprzedaż wyrobów specjalnych wyłuszczone w poszczególnych rozporządzeniach jednocześnie wyjaśnia się, że życzeniem Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego—jest wprawdzie, aby wywieszki takie miały wygląd estetyczny, jednak z drugiej strony, nie stawia Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego kategorycznego żądania nabywania kosztownych wywieszek ze szkła lustrzanego, szlifowanego i t. d. Wymagana jest wywieszka, oznajmiająca, iż w danym sklepie, lub hurtowni, dokonuje się sprzedaż specjalnych wyrobów. Chodzi również o to, aby wygląd jej był estetyczny, natomiast z jakiego materjału i jak wywieszka taka jest sporządzona jest rzeczą drugorzędną, może być nawet bardzo skromna, byleby odpowiadała swemu zadaniu.

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego ufa, że sprzedawcy wyrobów specjalnych we własnym interesie będą się sami starali o jaknajskuteczniejsze, a więc i dla oka najmilsze, reklamowanie tego działu sprzedaży.

Z uwagi na powyższe należy pouczyć podwładne organa kontroli skarbowej, jak mają postępować w wyżej omawianej sprawie.

Jednocześnie Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego oznajmia, iż sprawa wywieszek (szyldów) zewnętrznych, w związku z zatwierdzonem nowem godłem państwowem, będzie przedmiotem rozważań po wydaniu przez Ministerstwo Skarbu odnośnego rozporządzenia wykonawczego.

Do czasu uregulowania tej sprawy ewent. rozporządzeniem wykonawczem Ministerstwa Skarbu, a następnie szczegółowemi zarządzeniami Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, należy polecić podwładnym organom kontroli skorbowej, aby narazie wstrzymały się ze spisywaniem protokółów karnych z powodu posiadania nieprawidłowych wywieszek. Protokóły karne winny być spisywane bezwzględnie jednak w tych wypadkach, jeżeli koncesjonarjusz nie posiada żadnej wywieszki, po-

nieważ brak jakiegokolwiek ogłoszenia o sprzedaży monopolowych wyrobów tytoniowych u koncesjonowanych sprzedawców byłby wprowadzaniem w błąd publiczności i, co zatem idzie mógłby narazić Skarb Państwa na straty.

Zastępca Naczelnego Dyrektora:
(—) *K. Chwalibóg.*

DYREKCJA POLSKIEGO
MONOPOLU TYTONIOWEGO

INSTRUKCJA

W sprawie wykonywania nadzoru nad koncesjonowanymi przedsiębiorstwami sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Na podstawie § 4 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 23 maja 1925 Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 396 zarządza się co następuje:

Organa powołane do nadzoru koncesjonowanych przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych.

§ 1. Do nadzorowania sprzedawców wyrobów tytoniowych powołane są:

1) Władze skarbowe i podległe im organa kontroli skarbowej,

2) Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego, tudzież podległe jej Zakłady i organa monopolowe.

§ 2. Bezpośredni nadzór tych sprzedawców w ramach, zakreślonych ustawą o monopolu tytoniowym, tudzież obowiązującymi przepisami należy do obowiązków miejscowych właściwych Inspektoratów Kontroli Skarbowej, tudzież Państwowych Magazynów Wyrobów Tytoniowych.

Sposób wykonywania nadzoru.

§ 3. Bezpośredni nadzór wykonują wspomniane w poprzednim paragrafie organa przez:

a) lustrację koncesjonowanych przedsiębiorstw sprzedaży,

b) ich kontrolę.

Lustracja koncesjonowanych przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych.

§ 4. Lustrację przeprowadzać należy niespodziewanie dla koncesjonarjusza przy każdej nadarzającej się okazji tak w hurtowniach, jak i koncesjonowanych sklepów tytoniowych.

Kierownik Inspektoratu Kontroli Skarbowej obowiązany jest dopilnować, by każdy sklep tytoniowy (tak publiczny, jak i domowy, koszarowy, skrzynka inwalidzka i t. p.), położony w okręgu jego inspektoratu, był przez podległe mu organa kontroli skarbowej przynajmnicj raz w roku lustrowany. W większych miastach lustracja przedsiębiorstw sprzedaży wyrobów tytoniowych odbywać się winna conajmniej raz na miesiąc.

Również lustrację czasowych sklepów tytoniowych należą do obowiązków miejscowo kompetentnych organów kontroli Skarbowej.

Oprócz organów Kontroli Skarbowej obowiązani są lustrować od czasu do czasu sklepy tytoniowe kierownicy miejscowo-kompetentnych państwowych magazynów wyrobów tytoniowych lub wydelegowani przez nich urzędnicy, wzgl. inni funkcjonarjusze monopolu tytoniowego. Delegaci władz skarbowych lub Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego powinni także dokonywać lustracji sklepów tytoniowych przy każdej nadarzającej się sposobności, np. w wolnych chwilach w razie bytności w jakiejś miejscowości za delegację służbową w innych ważniejszych sprawach.

Cel i sposób przeprowadzenia lustracji.

§ 5. Celem lustracji jest doraźne sprawdzenie czy odnośne przedsiębiorstwo koncesyjne funkcjonuje należycie. Osoba, przeprowadzająca lustrację winna zwrócić uwagę na następujące szczegóły:

1) czy lokal, w którym hurtownia lub sklep jest umieszczony znajduje się w odpowiedniem miejscu, w należytem oddaleniu od sąsiednich sklepów tytoniowych, czy nad wejściem do niego znajduje się przepisane godło, odpowiadające ściśle ustalonemu wzorowi;

2) czy zewnętrzny wygląd lokalu jest odpowiedni, czy lokal ten jest czysty, czy sklep tytoniowy jest prowadzony samoistnie, czy też w połączeniu z jakiem innem przedsiębiorstwem, czy bliskie sąsiedztwo innych artykułów danego sklepu (np. śledzie, nafta) nie wpływają ujemnie na jakość przechowywanych wyrobów tytoniowych, czy lokal nie jest wilgotny, w końcu, czy wywieszono w nim na widocznem miejscu dokument koncesyjny i obowiązującą taryfę wyrobów tytoniowych;

3) czy hurtownia, względnie sklep jest dostatecznie zaopatrzony we wszystkie rodzaje wyrobów tytoniowych, pokupnych w danej okolicy, czy wyroby tytoniowe są w dobrym stanie, nie zepsute lub nie spleśniałe, a jeśli sklep nie jest samoistny, to czy są przechowywane w osobnej oszklonej szafce lub sprzedawane przy osobnym stole (ladzie) i czy nie są pomieszczane z innymi artykułami handlowymi. W razie dostrzeżenia jakichś usterek co do stanu wyrobów (np. zapleśnienia, zawilgotnienia), i okoliczność tę zanotować tak w zapisku rewizyjnym, jak i w raporcie dla przełożonej władzy. Dalej sprawdzić należy,

4) czy księgi i zapiski (względnie książki poborowe) są prowadzone prawidłowo, przejrzyście i czysto, wreszcie

5) czy koncesjonarjusz prowadzi przedsiębiorstwo osobiście, czy też przez upoważnionego zastępcę, — i czy ten zastępca jak i ewent. pomocnicy są odpowiedni.

Ogólne spostrzeżenia.

§ 6. Przeprowadzenie lustracji należy za każdym razem stwierdzać w zapisku rewizyjnym hurtowni, względnie sklepu tytoniowego. Każde koncesjonowane przedsiębiorstwo sprzedaży wyrobów tytoniowych obowiązane jest założyć osobny „zapisek rewizyjny", przeznaczając nań zwykły zeszyt lub notatkę. Zapisek rewizyjny ma być paginowany i parafowany i prowadzony bieżąco aż do ostatniej kartki. Zakładając nowy zapisek rewizyjny winien sprzedawca przedstawić go miejscowo właściwemu Inspektoratowi Kontroli skarbu, celem urzędowego sparafowania, a zakończony zapisek rewizyjny winien u siebie przechowywać jeszcze przez rok, poczem przesyła go temuż Inspektoratowi.

O zarządzeniu tem należy powiadomić sprzedawców, z wyjątkiem ulicznych sprzedawców (skrzynkowych) i sklepów czasowych, które nie potrzebują mieć zapisków rewizyjnych. Jeśli przy lustracji spostrzeżono jakie nieprawidłowości lub uchybienia, winien organ lustrujący zaznaczyć to w zapisku rewizyjnym i wydać sprzedawcy zarządzenia, zamierzające do usunięcia tych nieprawidłowości. Jeśli chodzi o nieprawidłowości poważniejsze, lub jeśli zachodzi potrzeba ukarania sprzedawcy lub wydania zarządzeń przekraczających kompetencję lustrującego organu, winien organ ten przedłożyć sprawę kompetentnemu Urzędowi Akcyz i Monopolów, a jeśli lustrację przeprowadza funkcjonarjusz monopolu tytoniowego, także Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego. Przy najbliższej lustracji winien lustrujący organ w zapisku tym skonstatować, czy sprawdzone przy poprzedniej lustracji niewłaściwości zostały usunięte.

§ 7. Organa przeprowadzające lustrację winny nietylko lustrować poszczególne przedsiębiorstwa sprzedaży wyrobów tytoniowych, ale zwracać też uwagę, czy przedsiębiorstwa te są w danej miejscowości odpowiednio rozmieszczone. W razie dostrzeżenia pod tym względem jakichś braków, należy o spostrzeżeniach tych donosić kompetentnemu Urzędowi Akcyz i Monopolów, względnie Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego

III. Kontrola. Postanowienia ogólne.

§ 8. Kontrolę przeprowadzać winny wymienione w § 1 władze i organa tylko w hurtowniach tytoniowych i przedsiębiorstwach sprzedaży specjalnych wyrobów tytoniowych. Obowiązkiem kierownika Inspektoratu Kontroli Skarbowej jest dopilnować, by przynajmniej raz w ciągu roku kalendarzowego przeprowadził wydelegowany organ Kontroli Skarbowej kontrolę każdego z tych przedsiębiorstw, położonych w okręgu jego Inspektoratu. Tak samo jest obowiązkiem kierownika Magazynu sprzedaży wyrobów tytoniowych przynajmniej raz do roku przeprowadzić osobiście, lub przez wydelegowanego funkcjonarjusza kontrolę każdego z tych przedsiębiorstw w rejonie Magazynu.

Jeśli w ciągu roku kalendarzowego przeprowadził już kontrolę urzędnik władzy skarbowej lub Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, i nie wyszły przytem na jaw istotne usterki, w takim razie może odpaść kontrola przez organ Kontroli skarbowej, względnie Państwowy Magazyn wyrobów tytoniowych. Rzeczą kierownika Inspektoratu Kontroli Skarbowej względnie Państwowego Magazynu Wyrobów Tytoniowych będzie tak rozłożyć terminy kontroli poszczególnych przedsiębiorstw sprzedaży ich okręgu, by kontrole te odbywały się w ciągu całego roku.

Sposób przeprowadzania kontroli.

§ 9. Organ przeprowadzający kontrolę winien ją przedsiębrać niespodziewanie, tak, by sprzedawca nie mógł przed tem do niej się przygotować. Do pomocy przy swych czynnościach winien z reguły przywołać drugiego, ewentualnie stopniem służbowym niższego funkcjonarjusza Kontroli Skarbowej lub monopolowego. Od zasady tej odstąpić mogą tylko wyjątkowo delegaci Władz Skarbowych lub Dyrekcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, w razie jakichś trudności.

Najpierw należy sporządzić:

1) spis wszystkich znalezionych wyrobów tytoniowych wedle gatunków (inwentaryzacja) osobno dla hurtowni, osobno zaś dla połączonego z nią sklepu tytoniowego. Spis ten sporządzić należy na drukach na zamówienia hurtowników, które stosownie do zapotrzebowania wydawać będzie bezpłatnie Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych tak swoim organom jak i organom skarbowym w celu pokrycia swego zapotrzebowania winny Urzędy Akcyz i Monopoli z początkiem roku przesyłać zamówienia na te druki w ilości potrzebnej na cały rok dla całego swego okręgu do najbliższego Magazynu sprzedaży wyrobów tytoniowych, który je natychmiast zrealizuje. Celem ułatwienia sprawdzania ilości potrzebnych druków, wspomniane Urzędy w zamówieniach zawsze wyszczególniać ilość hurtowni, które mają podległe im organa delegacji władz skarbowych i Kontroli skarbowych kontrolować w ciągu odnośnego roku,

Państwowe Magazyny wyrobów tytoniowych ilość druków na zamówienia wydanych bezpłatnie na ten cel wykażą w miesięcznych wykazach druków płatnych w osobnej przedziałce. Przed sporządzeniem inwentury należy zamknąć książki hurtowni, a po jej sporządzeniu sprawdzić, zgodność stanu zapasu książkowego z faktycznym.

W przedsiębiorstwach sprzedaży wyrobów tytoniowych należy sporządzić oczywiście tylko jeden spis wyrobów. Dalej sporządzi organ kontrolujący.

2) plan rozkładu ubikacji przeznaczonych na hurtownię, tudzież połączony z nią sklep tytoniowy (względnie na sprzedaż specjalnych wyrobów), z podaniem rozmiarów tych ubikacji (długość i szerokość), i

3) plan sytuacyjny, przedstawiający położenie hurtowni (względnie sprzedaży specjalnych wyrobów), tudzież sąsiednich sklepów tytoniowych i ważniejszych zabudowań, W końcu ułoży

4) sprawozdanie z kontroli wedle załączonego wzoru J. badając poszczególne okoliczności w porządku w tym wzorze wyszczególnionym.

Wynik kontroli,

§ 10. Ogólny wynik kontroli należy zanotować w zapisku rewizyjnym przedsiębiorstwa, podając tam również, czy, względnie jakie zarządzenia wydano wprost koncesjonarjuszowi. Organ przeprowadzający najbliższą lustrację przedsiębiorstwa winien sprawdzić, czy sprzedawca zastosował się do tych zarządzeń. Jeśli organ przeprowadzający kontrolę poczyni spostrzeżenia, wymagające rychłych zarządzeń, winien o tych spostrzeżeniach natychmiast donieść przełożonej władzy, która wyda potrzebne zarządzenia. Operat kontrolny zaś należy dołączyć do sprawozdania rocznego. zarządzonego w § 11.

C. d. n.

Monopol Tytoniowy na ziemiach Rzplitej Polskiej w dawnych i obecnych czasach.

Chcąc Szanownych Czytelników zaznajomić w bardziej szczegółową historją Monopolu Tytoniowego w Polsce, podajemy poniżej wyciągi w wydanej przez Monopol Tytoniowy księgi we wrześniu 1926 r. p. t „Polski Monopol Tytoniowy 1919 — 1925", ze względu na zbyt szczupłe informacje jakie udziela prasa polska przemysłowi Tytoniowemu, zmuszeni jesteśmy korzystać ze wszelkich wydanych dotychczas publikacji oficjalnych. Zaznaczamy jednakże, że Monopol Tytoniowy bardzo skąpo informuje prasę i w tej mierze należałoby oczekiwać wydania dalszego ciągu informacji, zawartych we wspomnianej księdze i odnoszących się do lat 1926—1928. Stać chyba monopol na wydanie książki o swej działalności raz na trzy lata.

ROZWÓJ MONOPOLU TYTONIOWEGO W POLSCE.

1. Przed rozbiorami.

W ślad za innemi państwami europejskiemi, z których niektóre wprowadziły opodatkowanie tytoniu już pod koniec XVI-go wieku, inne w XVII spotykamy i w Polsce pierwsze ślady podatku tytoniowego w drugiej połowie XVII-go wieku. Były to atoli wypadki sporadyczne [1]) i dopiero pod kokiec istnienia Rzeczypospolitej troska o sanację Skarbu skierowała z powrotem uwagę na to źródło dochodów Państwa. I tak więc wśród uchwał Sejmu z r. 1775 znalazła się także ustawa wprowadzająca podatek od tabaki, zagranicznej i krajowej, niebawem oddany przez Państwo w arendę osobom prywatnym [2]).

Dwuletnie jednak ujemne doświadczenia, poczynione z podatkiem tabacznym i jego dzierżawą, sprawiły, że już w r. 1777 Sejm uchwalił wprowadzenie pełnego monopolu tytoniowego, który zrazu przez 12 lat dzierżawiła Kompanja Tabaczna [3]). Ale gdy i ta dzierżawa nie dawała Skarbowi takich dochodów, jakie można było z tego źródła uzyskać, Sejm z r. 1786 nakazał Komisji Skarbu Koronnego przejęcie administracji tabacznej w ręce Państwa, Sejm zaś z r. 1789 wyasygnował kwotę potrzebną na wykupno fabryk. Od r. 1790, po wygaśnięciu kontraktu dzierżawy, przejęto monopol tytoniowy we własny zarząd Skarbu Państwa, pod kierownictwem Dyrekcji Tabacznej, wykupując trzy istniejące fabryki tabaki z rąk spółki dzierżawnej i rozszerzając przedsiębiorstwo. Ujęcie gospodarki monopolowej w ręce Państwa wyraziło się natychmiast w znacznem podniesieniu się dochodu (który pod koniec okresu dzierżawnego wynosił rocznie 1,160.000 złp., w okresie zaś 1790 — 1792 doszedł do 1.438.000 złp. rocznie).

[1]) Pierwsze wiadomości historyczne o podatku sprzedawanej tabaki odnoszą się do lat 1661 i 1677.
[2]) Arendę otrzymał pułkownik de Saby.
[3]) W skład Kompanji Tabacznej wchodzili jako spólnicy: Andrzej Rafałowicz, Jan Dekiert i Piotr Blanc.

Monopol tytoniowy przetrwał w Polsce do końca istnienia Rzeczypospolitej, z jej upadkiem jednak automatycznie zamarł. Państwa zaborcze wprowadziły bezzwłocznie w zabranych Polsce ziemiach własne systemy opodatkowania tytoniu.

2. Po rozbiorach.

A) Zabór austrjacki.

W okresie rozbiorów Polski Austrja posiadała już pełny monopol tytoniowy (zrazu eksploatowany w formie dzierżawy, od r. 1783 zaś pod zarządem państwowym), który wprowadziła również w zajętych ziemiach polskich pierwszego i trzeciego zaboru. Monopol tytoniowy austrjacki, którego organizacja została w r. 1835 [1]) na nowo uregulowana, przetrwał w niezmienionej formie aż do zakończenia wojny światowej. Zarząd ogólny monopolu spoczywał w rękach Generalnej Dyrekcji Monopolu Tytoniowego (General-Direktion der Tabak-Regie) w Wiedniu, której zakres działania rozciągał się na całą Cislitawję. Monopole Tytoniowe na Węgrzech oraz w Bośnji i Hercegowinie posiadały odrębne organizacje i zarządy.

Na terenie Małopolski monopol austrjacki założył stopniowo 5 fabryk rządowych: w Winnikach, Krakowie, Monasterzyskach, Jagielnicy i Zabłotowie. Nadto istniały rządowe magazyny wyrobów tytoniowych we Lwowie, Stanisławowie, Kołomyi, Przemyślu, Rzeszowie, Nowym Sączu i Wadowicach. Zakupem i fermentacją krajowych liści tytoniowych, których uprawa, stojąca pod nadzorem rządowym, rozwinęła się bardzo szeroko we wschodniej Małopolsce, zajmowały się fabryki tytoniowe w Zabłotowie, Monasterzyskach i Jagielnicy oraz urząd wykupu tytoniu w Borszczowie.

B) Zabór pruski.

Również na obszarze pierwszego zaboru pruskiego (1772) wprowadzono istniejący w Prusach od r. 1765 i pod zarządem państwowym prowadzony monopol handlu tytoniem i tabaką który jednak w r. 1788 został zniesiony i zastąpiony systemem opłat, rozciągniętym następnie także na ziemie drugiego i trzeciego zaboru. Po trzecim rozbiorze Polski zamierzały Prusy w r. 1797 wprowadzić u siebie z powrotem system monopolowy, jednakże po paru miesiącach przygotowań, czynionych także na ziemiach zabranych Polsce, od zamiaru tego odstąpiły, podwyższając tylko skalę opłat tabacznych.

W r. 1819 zaprowadzono opodatkowanie plantacji tytoniowych [2]), które w r. 1879 zmieniono na podatek od wagi surowca krajowego (zatrzymując podatek od powierzchni tylko dla plantacji poniżej 400 m. [2]) oraz na cło wartościowe od surowca i fa-

[1]) Ordynacja cłowo-monopolowa z 11 lipca 1835.
[2]) Zrazu wedle wagi zbioru, potem (od r. 1628) wedle uprawianej powierzchni. W roku 1868 podwyższono stawki.

brykatów sprowadzanych z zagranicy. W r. 1906 [1]) wprowadzono opodatkowanie tytoniu cienkokrajanego i papierosów w formie akcyzy (pobieranej przez naklejanie znaków podatkowych), zatrzymując cło wartościowe tylko dla przywożonych z zagranicy cygar. W latach 1909 i 1916 [2]) stawki zarówno podatkowe jak i celne uległy podwyższeniu.

Ostatnią wreszcie reformę niemiecką z r. 1920[3]) znoszącą opłaty od surowca i wprowadzającą podatek kontyngentowy od gotowych wyrobów tytoniowych, przechodził z ziem polskich już tylko jeden Górny Śląsk (przez dwa lata, aż do przejęcia go przez Polskę w czerwcu r. 1922).

C) Zabór rosyjski.

Po utworzeniu Księstwa Warszawskiego władze polskie wprowadziły zrazu (w r. 1807) cło wwozowe na tytoń i fabrykaty zagraniczne oraz opodatkowały fabrykację krajową, ustanawiając opłaty od konsensu i podatek od przerabianego surowca; wreszcie ustanowiono także podatek od plantacji tytoniowych na gruntach miejskich. Niedostateczność dochodów z tego systemu opodatkowania tytoniu (głównie dzięki olbrzymiej kontrabandzie od strony Prus) sprawiła, że w r. 1812 zmieniono go, wprowadzając monopol tytoniowy [4]). Wedle intencji Sejmu miał to być monopol pełny t. j. wytwórczo-handlowy, z braku jednak funduszów odstąpiono od zakładania fabryk rządowych i ograniczono się tylko do zmonopolizowania w ręku Państwa handlu hurtowego.

Po zmianie Księstwa Warszawskiego na Królestwo Kongresowe monopol tytoniowy oddany został w r. 1816 w administrację poręczającą, co od r. 1822 zmieniono na formalną dzierżawę [5]). W tej formie monopol trwał na obszarze b. Królestwa Polskiego do r. 1860, poczem zniesiono go, wprowadzając system akcyzowo-banderolowy i dopuszczając zakładanie nowych fabryk prywatnych[6]). Z upadkiem jednak autonomji Królestwa Polskiego władze rosyjskie zniosły [7]) odrębną akcyzę polską, wprowadzając normy i stawki akcyzowe obowiązujące w całej Rosji.

Na pozostałych ziemiach polskich, zajętych przez Rosję w trzech zaborach, nie było zrazu, tak jak i w całej Rosji, opodatkowania tytoniu w żadnej formie. Dopiero w r. 1838 wprowadzono opłaty od koncesji na zakładanie fabryk i akcyzę na wyroby tytoniowe, pobierana w formie banderoli. System ten, zmieniany w szczegółach kilkakrotnie, poraz ostatni w r. 1871 [1]), przetrwał aż do wojny światowej.

[1]) Ustawa z 3 czerwca r. 1906.

[2]) Ustawa z 15 lipca 1909 i z 12 czerwca r. 1916.

[3]) Ustawa z 12 września r. 1919, obowiązująca od 1 kwietnia r. 1920.

[4]) Ustawą z 23 grudnia 1811, która weszła w życie od 1 czerwca 1812.

[5]) Administrację i dzierżawę miał początkowo (od 1 sierpnia r. 1816) Leon Newachowitz, potem od r. 1831 (po śmierci Newachowitza) Maurycy Koniar, a od r. 1840 do końca istnienia monopolu Leopold Kronenberg. Okres dzierżawy był sześcioletni i przy każdem przedłużaniu dzierżawy na okres następny, skutkiem stale rosnących dochodów dzierżawcy, czynsz dzierżawny uległ podwyższaniu. Dzierżawcy wybudowali własnym kosztem cztery fabryki tytoniowe.

[6]) Zmiana systemu, przeprowadzona od 1/3 sierpnia 1860, na podstawie ukazu z 9/21 kwietnia, była pod względem skarbowym zmianą tylko formalną, Kronenberg bowiem otrzymał administrację dochodów z akcyzy na tych samych warunkach, jakie poprzednio ustalono dla dzierżawy monopolu na sześciolecie 1860—1866.

[7]) Od 1 (13) sierpnia 1866.

W r. 1915, po wycofaniu się wojsk rosyjskich z ziem polskich, władze okupacyjne zajęły się natychmiast ujęciem w swoje ręce dochodów państwowych z opodatkowania tytoniu.

W okupacji niemieckiej wprowadzony został [2]) z dniem 1 września 1915 monopol handlowy co do papierosów i tytoniu krajanego, zrazu tylko na lewym brzegu Wisły, później na terenie całego Generał-Gubernatorstwa Warszawskiego; w parę miesięcy później [3]) zastosowano analogiczne przepisy także na pozostałych obszarach okupacji niemieckiej (Ober-Ost). Sprzedaż papierosów i tytoniu oparta była na systemie koncesyjnym, dostawą towaru i jego rozdziałem [4]) zajmowało się z ramienia władz okupacyjnych konsorcjum niemieckich fabryk tytoniowych pod nazwą „Haupstelle des deutsches Zigarettenmonopols für Polen”, które otrzymało prawo wyłączności sprzedaży wyrobów tytoniowych na terenie okupowanym. Konsorcjum sprzedawało wytwory własnych fabryk oraz uruchomionej w r. 1916 fabryki „Noblesse” w Warszawie, jedynej czynnej wówczas na obszarze okupacji, gdyż władze okupacyjne starały się o powstrzymywanie rozwoju polskiego przemysłu tytoniowego, zabraniając zarówno zakładania nowych fabryk jak i przywozu maszyn bez osobnego zezwolenia. Co do cygar i tabaki utrzymano w mocy rosyjski system akcyzowy

Na terenie Generał-Gubernatorstwa Lubelskiego władze austrjackie wprowadziły również monopol handlowy [5]), ustanawiając przymus koncesyjny dla sprzedawców hurtowych i detalicznych. Celem tych przepisów było rozszerzenie rynku zbytu dla austrjackich wyrobów monopolowych także na zajęty obszar b. Królestwa Kongresowego, fabryk jednak monopolowych na tym obsarze na razie nie zakładano; z fabryk prywatnych istniała jedna tylko w Lublinie [6]). W wyroby tytoniowe zaopatrywano teren okupacji głównie z fabryki Krakowskiej [7]).

[1]) Ustawa o akcyzie z 4/16 czerwca 1871.

[2]) Rozporządzenie Naczelnego Dowódz. Frontu Wschodniego z 9 sierpnia 1915

[3]) Rozporządzenie Naczelnego Dowódz. Frontu Wschodniego z 1 grudnia 1915.

[4]) Przy pomocy czterech magazynów sprzedaży hurtowej t. zw. Zigaretten-Vertriebsstellen w Warszawie, Łodzi, Częstochowie i Kutnie.

[5]) Rozporządzenie Naczelnego Dowództwa Armji Austrjackiej z 26 lipca 1915 (Verordnungs-Blatt Nr. 28), uzupełnione później szeregiem szczegółowych instrukcji.

[6]) Krasucki i S-ka, uruchomiona w r. 1916.

[7]) W celu rozdziału wyrobów Gubernatorstwo Lubelskie kreowało 4 magazyny tytoniowe: w Lublinie, Radomiu, Kielcach i Olkuszu.

c. d. n.

Jakim powinien być sklep i sprzedawca.

Dają się często słyszeć głosy publiczności na zanik zupełny grzeczności ze strony sprzedawców, i słuszne narzekania na nieumiejętną ekspedycję. Z drugiej strony narzekania kupców na nerwowość publiczności i zastój w handlu.

Jakkolwiek mamy za zadanie obronę interesów kupców, lecz właśnie w ich tylko interesie jesteśmy zmuszeni zwrócić uwagę, że publiczność ma zupełną rację, narzekając na niegrzeczne traktowanie bardzo często mimowolne, ze strony nie mogącego tego zrozumieć kupca.

Przedewszystkiem kolejno rozejrzymy się w naszych codziennych sprawach. Pierwszą i zarazem kardynalną zasadą umiejętnego prowadzenia handlu sklepowego — jego szatą zewnętrzną, bo wszak głosi przysłowie, które dzisiaj szczególne ma zastosowanie „jak cię widzą, tak cię piszą“ jest wyglad zewnętrzny sklepu. Znam bardzo wiele osób, którzy omijają sklepy brudne zewnętrznie, chociaż kupowanie tam byłoby dla nich wygodą, ze względu na podręczność i dobór towaru. Drugą i nie mniej ważną zasadą — która świadczy o inteligencji kupca, tym zwierciadłem sklepu, jest wystawa.

Dużo można by pisać o wystawach, jednakoż tutaj tylko ograniczę się do kilku bardzo prostych uwag i spostrzeżeń, jaką powinna być wystawa sklepu tytoniowego. Ze względu na bardzo niewielki dochód jaki przynosi sklep tytoniowy i wskutek tego brak gotówki na luksusowe urządzenie wystawy — jakie spotykamy w innych branżach, kupiec tytoniowy zawsze powinien pamiętać, aby wystawa była czysta i nie zakurzona, sorty towarowe ładnie ułożone, szyba wystawowa zawsze czysto wymyta.

Dla orjentacji publiczności pożądane jest uwidocznianie cen szczególnie na galanterji, kartach do gry i t p. przedmiotach sprzedawanych w sklepach tytoniowych.

Przechodzimy teraz do wnętrza sklepu i kolejno wzrok nasz spoczywa na półkach i ladzie sklepowej. Jedne i drugie powinny przyciągać wzrok swoją świeżością i czystością. Półki zapełnione towarem świadczą o zasobności i zamożności sklepu, co bardzo lubi publiczność. Jak to osiągnąć w dzisiejszych czasach i warunkach? Trzeba się uciec do przystrojenia t. j. wnęki na półkach zapełnić pudełkami czy to od gilz czy od cygar lub próżnemi i ewentualnie jedną warstwę na to położyć papierosów lub tytoniu. Wrażenie będzie dodatnie świadczące o zapełnieniu sklepu towarem. Podłoga i ściany zawsze czysto utrzymane i na suficie i po rogach bez pajęczyny i kurzu i much zwisających na pajęczynie.

Pożądane jest aby każdy sklep zaopatrzony był wewnątrz w godło państwowe odpowiednio nad półkami lub ścianie ulokowane i portret Najwyższego Zwierzchnika Rzeczypospolitej Prezydenta Mościckiego. Taki powinien być wygląd zewnętrzny i wewnętrzny sklepu tytoniowego.

Bardzo ważną rzeczą jest również opakowanie. Kupiec nigdy nie powinien skąpić na kupno czystego, odpowiedniego papieru pakowego i sznurka. Zawijanie towaru w gazety lub inne druki i pomięte kawałki papieru—czyni wrażenie zupełnego braku szacunku dla klijenta i stanowczo jest niedopuszczalne. 75% kupców zapomina o tem, przez co traci lepszą klijentelę. Przejdziemy teraz do osoby sprzedawcy. Otóż wygląd jego powinien być czysty i najważniejsze musi on mieć czyste ręce, przykro mi, że uciekam się do takich uwag, jednakowoż bardzo wielu kupców nie zwraca uwagi na tę najbardziej prymitywną konieczność higjeny i bardzo często brudnymi rękoma ekspedjuje kilka papierosów lub cygar, które wszak bierze się potem do ust z obrzydzeniem...

Byłem świadkiem kiedy klijent kupił pięć cygar, podanych mu brudnymi rękoma i widocznie nie śmiał zwrócić uwagi sprzedawcy na jego czystość, po wyjściu ze sklepu wyrzucił z paczką na ulicę brzydząc się nawet palić przez cygarnicę. Najlepiej podczas pracy w sklepie zakładać czarne narękawki, jakie stosują w biurach i często w sklepach, przez co oszczędza się zniszczenia i wycierania rękawów i łokci. Jednocześnie narękawki sprawiają wrażenie pewnej solidności i nie uwidoczniają brudnych mankietów, które rzeczywiście trudno utrzymać w sklepie w stanie czystości. Sprawy stroju obecnie nie poruszam, gdyż jest już kwestją zbyt indywidualną.

Przechodzę obecnie do samej kwestji załatwianie kupującego. A więc tylko grzeczność i uprzejmość i jeszcze raz grzeczność i uprzejmość. Wyraz dziękuję, dzień dobry i dowidzenia, choć takie to proste, nie powinien schodzić z ust sprzedawcy. Na zapytanie klijenta zawsze powinno się znaleźć grzeczną odpowiedź, a nie często stosowane burknięcie pod nosem. Zastosujcie się do tych uwag streszczonych na mocy spostrzeżeń, a skutek osiągniecie niewątpliwy, skutek bardzo miły dla kupca, czyli podniesienie obrotu sklepowego. Jest to recepta na polepszenie dzisiejszych naszych tak mizernych dla kupców tytoniowych, warunków. Dużo zapewne znajdę oponentów, lecz nigdy się wszystkim nie dogodzi.

Władysław Pisarski.

Stały brak towarów w hurtowniach tytoniowych.

Jak nam wiadomo, kierownicy magazynów Polskiego Monopolu Tytoniowego otrzymali polecenie posiadania w zapasie stałym w tych składach sześciotygodniowego zapasu gatunków najbardziej pożądanych przez konsumenta. Czy tak jest w istocie, wątpimy, gdyż bardzo często w hurtowniach tytoniowych brakuje tego lub innego gatunku tytoniu lub papierosów. Z reguły hurtownik tłomaczy się nie otrzymaniem odpowiedniego gatunku z magazynów rządowych. Byłoby bardzo pożądanem, gdyby Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego zarządziła częstsze kontrole hurtowni tytoniowych, żądając przedstawienia rzeczywistych wykazów o stanie towarowym w hurtowni. Detalista tytoniowy ponosi wskutek tego dotkliwe straty i skazany zostaje na wysłuchiwanie ze strony swego klijenta najrozmaitszych uwag pod swym adresem.

Może i temu kupiec-detalista by zaradził, lecz ze względu na operowanie gotówką bez odpowiednich kredytów nie jest w stanie posiadać zapasu towarowego, potrzebując wciąż gotówki do obrotu. Inaczej sprawa przedstawia się w hurtowniach, które, otrzymują poważne kredyty, jednakowoż nieposiadają zapasów, choć bardzo rzadko udzielają kredytu detalistom. Wszędzie detalista napotyka tylko na ciągłe przeszkody.

W sprawie cennika wyrobów tytoniowych.

Jedną z najbardziej palących kwestji jest sprawa uaormowania t. j. zaokrąglenia cen na niektóre gatunki wyrobów tytoniowych cena których dla sprzedawcy przedstawia wielką niewygodę i utrudnia mu pracę. Jedną z takich anomalji jest wykalkulowana cena na tytoń średni turecki, a mianowicie: cena za 100 gr. zł. 3 gr. 4, 50 gram. zł. 1 gr. 52, tabaka pomorska za 100 gram. 48 gr., tabaka wirgińska za 100 gram 72 gr. Następnie również stanowi trudność przy sprzedaży papierosów na sztuki cena ułamkowa, mianowicie: podajemy gatunki popularniejsze: „Avanti“ 3 i pół gr. sztuka, „Egipskie“ — 7 i pół gr. i t. p. Mamy nadzieję, że wydział handlowy Polskiego Monopolu Tytoniowego, celem uproszczenia sposobu sprzedaży zmieni te dziwolągi cennikowe, przez co niewątpliwie ułatwi kupcom zbyt i usunie narzekania ze strony publiczności na brak drobnych w sklepach tytoniowych.

ZRZESZENI KUPCY SĄ KOLEGAMI
NIE ZRZESZENI —
ZWALCZAJĄCYMI SIĘ KONKURENTAMI

Stańcie się Kolegami, zapisując się na członków Stowarzyszenia.

Tytoń sprawcą rewolucji.

Trudno temu uwierzyć, jednak faktem jest, iż tytoń, a raczej sprawa monopolu tytoniowego stała się podłożem aż dwuch rewolucji. Fakt ten zaszedł w słonecznej Portugalji. Od dwóch lat już Portugalja dyskutuje tę sprawę coraz to bardziej utwierdzając się w przekonaniu, iż rzeczywistym sprawcą ostatnich rewolucji (ktore zresztą w Portugalji należą do rzeczy codziennych) stał się tytoń

Czterdzieści lat temu rząd Portugalji potrzebując gwałtownie paruset miljonów złotych postanowił wprowadzić monopol tytoniowy. oraz natychmiast go wydzierżawić. W przetargu zwyciężyła grupa bankierów francuskich, która zawarła z rządem umowę dzierżawną na lat czterdzieści, płacąc rządowi 300 mil. złotych czynszu. Tymczasem Portugalja przestała być Królestwem i lud przyszedł do głosu. Czwartego kwietnia 1926 r. wygasł kontrnkt dzierżawny. Od wielu już lat Portugalczycy narzekali na monopol twierdząc, że ich wyzyskuje i ciągnie nadmierne zyski, trzeba zaś zwrócić uwagę na powszechność używania tytoniu w Portugalji, gdzie palą nie tylko mężczyźni lecz także kobiety i dzieci. Ponieważ niezadowolenie było ogólne— sprawa stała się paląca, zwłaszcza, gdy rząd niedoceniając jej znaczenia, zamierzył umowę dzierżawną przedłużyć. Moment ten wyzyskała opozycja, organizując w maju 1926 r. rewolucję, która obaliła rząd.

Spokój jednak nie trwał długo. Nowy gabinet ministrów zapomniał o smutnem doświadczeniu swych poprzedników i potrzebując gotówki wszczął pertraktację z dawnemi dzierżawcami. To wystarczyło—rewolucja lipcowa oddała władzę nowemu rządowi, który zrozumiał, iż spokój zależy od racjonalnego rozwiązania tej palącej kwestji. Pieniądze gwałtownie były potrzebne, oddanie jednak monopolu w ręce zabiegającej o to grupie Francuzów było niemożliwem, a to ze względu na powszechne uprzedzenie Portugalczyków do wszystkich Francuzów wogóle. Sprawę rozwiązano inaczej. Wysłano do Londynu delegatów, by traktować z grupą banków angielskich. Anglicy ofiarowali sumę 12 miljonów £ do dyspozycji rządu portugalskiego w razie gdyby objęli monopol. Okazało się jednak, iż nie byli wcale lepszymi od ich francuskich kolegów. Zażądali oni przedewszystkiem zapewnienia długiego i dogodnego kredytu ustanowienia dość wysokich cen na wyroby tytoniowe oraz gwarancji pewnego minimum dochodu. Wobec takich warunków rząd przyszedł do przekonania iż dogodniej jest traktować z Francuzami, którzy przyrzekli wprowadzenie pewnych zmian zgodnie z wymaganiami ludności. Wszczęto rokowania i sześć miesięcy temu zawarto w Oporto umowę mocą której monopol tytoniowy w Portugalji oddano do eksploatacji grupie bankierów paryskich.

Dymek tytoniowy, łagodzący zazwyczaj cierpienia ciała i ducha i uspokajający nerwy, stał się czynnikiem rewolucji i niepokoju. *J. K.*

Z PRASY.

„Gazeta Warszawska“ Nr. 174 z d. 11 czerwca b. r. podaje następującą wiadomość zatytyłowaną jako

GŁOS JEDNEGO Z MILJONÓW

w sprawie 30-o groszowych papierosów.

Niezwykłe poruszenie śród palaczy tytoniu wywołała zapowiedź Panstwowego Monopolu Tytoniowego o mających się wkrótce ukazać w handlu papierosach po 30 gr. za sztukę.

Poniżej przytaczamy fragment jednego z licznych listów naszych czytelników na ten interesujący temat:

„Dla kogo przeznaczone są te papierosy?

Przeciętny palacz, wypalający 15 papierosów dziennie, nie może sobie pozwolić na wydatek, stanowiący miesięcznie trzecią część pensji.

Więc dla uprzywilejowanych. Dobrze. Ale co usprawiedliwia cenę, przewyższającą kilkakrotnie ceny dotychczasowych papierosów? Czyżby gatunek tytoniu tak bardzo przewyższał sprzedawane obecnie.

Ale przecież dzisiejsza wysoka cena papierosów jest upozorowana dobrocią tytoniu. Jeżeli znalazł się obecnie tytoń kilkakrotnie droższy, to znaczy, że dotychczas paliliśmy marnotę, za którą płaciliśmy niesłusznie wysokie ceny. Niechże więc teraz monopol tytoniowy wynagrodzi nam tę krzywdę, obniżając ceny wyrobów starych, a sprzedając nowe po cenie godziwej. Gdzie na świecie cena jednego papierosa jest równa cenie pół kilograma chleba? I skąd monopol bierze taki drogi tytoń, którego kilogram kalkuluje się około 500 zł. bo tyle musi kosztować, jeżeli jeden papieros kosztuje 30 groszy.

Monopol tytoniowy, który obok monopolu spirytusowego stanowi największe źródło dochodów dla skarbu państwa winien się chyba liczyć również z kieszenią swych konsumentów, a przynajmniej z przyzwoitością!“

Z wyżej podanym artykułem jednego z czytelników „Gazety Warsz.“ niestety nie możemy się zgodzić, gdyż szczególnie w branży tytoniowej istnieją bardzo drogie gatunki tytoniu i wybredni palacze, których stać na to mogą płacić po 30 gr. za szt. papierosa, tymbardziej, iż Monopol stara się wyrugować zupełnie import zagraniczny. Dla wiadomości podajemy, iż zagranicą wyrabiają papierosy po 5—10 cent. amer. za sztukę, co się równa około 40—90 gr. jednego papierosa. — To jest głos fachowca.

WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA TYTONIOWEGO.

pod redakcją J. Krynickiego

PRODUKCJA CYGAR HAVAŃSKICH.

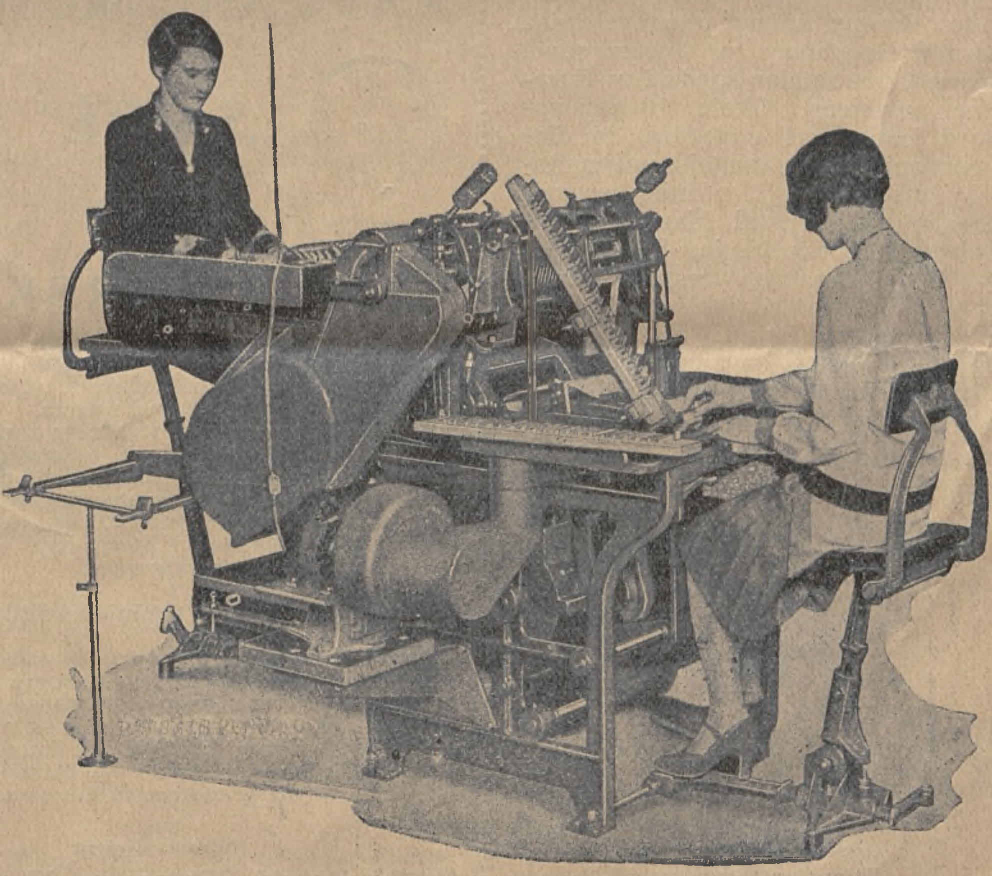
A. S. Rothschild, prezes „Antilles Cigar Corporation“ towarzystwa produkującego słynne na cały świat cygara havańskie i posiadającego w Havanie (Cuba) znaną fabrykę cygar „Por Larranga“ udzielił przedstawicielowi amerykańskiej prasy tytoniowej następujących szczegółów dotyczących produkcji cygar havańskich oraz historji tej produkcji:

„Sławna fabryka cygar Larranga stała się na Cubie pionierem maszynowej produkcji cygar i używa obecnie maszyn będących ostatnim wyrazem techniki, gdzie-niegdzie używanych w Europie i Stanach Zjednoczonych Ameryki. Fabryka czynną jest od roku 1834 i produkuje cygara takiej jakości, iż marka jej stała się słynną na całym świecie. Fakt ten jakkolwiek napełnia nas dumą, nakłada jednak wielką odpowiedzialność na obecnych kierowników przedsiębiorstwa. Doceniając znaczenie tej odpowiedzialności, dyrekcja fabryki chcąc rozszerzyć zbyt wyrobów przez obniżenie cen, postanowiła zorganizować produkcję maszynową, by z jednej strony zmniejszyć koszty produkcji z drugiej zaś jeszcze bardziej podnieść jakość wyrobów, jakość jakiej się wymaga od pierwszorzędnych cygar Cubańskich.

Zastosowanie maszyn w produkcji cygar Havańskich jest — jak wierzę — nie tylko wielkim krokiem naprzód w produkcji cygar na Cubie, lecz także jest faktem bardzo pożądanym dla tych miłośników cygar havańskich, którzy dotychczasową ich cenę uważali za drogą, znaczne opłaty celne połączone z wysokiemi kosztami produkcji ręcznej cygar, czyniły cenę cygar havańskich niedostępną dla wielu palaczy, którzy wyroby nasze przekładają nad inne. Polityka dyrekcji dąży do obniżenia ceny cygar, która będzie wynosić od 25 do 30 centów za cygara robione przy pomocy maszyn, cygara zaś bardzo wysokich gatunków będą nadal produkowane ręcznie, cena zaś ich będzie wyższa od 30 centów. Dyrekcja nie dopuści do jakiejkolwiek zmiany w gatunkach tytoni używanych obecnie przy produkcji; surowce nasze nadal będą wyśmienitej jakości. Dotyczy to zarówno jednej jak i drugiej grupy produkcji oraz wszystkich gatunków. Mam nadzieję, iż obniżenie cen cygar umożliwi palaczom używanie naszych wyrobów i rozszerzy sferę naszych odbiorców od najmniej zamożnych, do ludzi mogących płacić najwyższe ceny.

Bezwzględnie przewidywania p. Rotschilda wkrótce się sprawdzą. Słynne w całym świecie cygara zyskają nowe masy konsumentów. Szkoda jednak, że nas nie będzie w ich liczbie. Polski Monopol Tytuniowy napewno cygar tych do Polski sprowadzać nie zechce. Gdybyśmy przyzwyczaili się do cygar Hawańskich, ktoby palił „Ratuszowe“, „Ks. Józef Poniatowski“ i t. p.?

Z NAJNOWSZYCH WYNALAZKÓW W PRZEMYŚLE TYTONIOWYM



Nowy model maszyny produkujący 6000 cygar dziennie obsługiwany zaledwie przez dwuch pracowników.

UPRAWA TYTONIU W BUŁGARJI.

Rzut oka na dane statystyczne z lat 1910 — 1927 wystarczy, by stwierdzić, iż od roku 1917/18 nastąpił gwałtowny wzrost produkcji tytoniu. Liczba plantatorów tytoniu z 14000 w r. 1910 wzrosła kilkakrotnie osiągając w r. 1923 swe maximum około 200.000 producentów, jednakże dzięki nieurodzajom lat następnych liczba ich spadła do 132.000 (w r. 1926) utrzymując się dotychczas na tym poziomie.

Godnym uwagi jest wzrost obszarów zajętych pod uprawę tytoniu. Z około 8000 ha w r. 1910 obszar uprawy wzrasta do 60000 ha w r. 1923 nieznacznie tylko potem opadając.

Przeróbka tytoniu wzrasta mniej więcej tak samo. W r. 1910 przerobiono 63.000 q podczas gdy rok 1923 wykazał 522.000 q. Lata następne wykazały niewielki stały jednak spadek produkcji.

Wywóz tytoniu możemy podzielić na cztery okresy: pierwszy od r. 1910—1913 włącznie z wywozem wahającym się między 1,5 do 6,5 miljonów lew rocznie; drugi 1914—1916 wartość wywozu — 27,5—27,9; trzeci 1916—1921 dalszy wzrost wartości wywozu 201,2 —301 milj. lew i wreszcie okres od r. 1922 gdy wywóz przekracza 1 miljard lew.

Tytoń bułgarski zyskał sobie uznanie w całym świecie; świadczy o tem fakt iż fabryki tytoniowe w Indjach Holenderskich zwróciły się za pośrednictwem konsulatu bułgarskiego w Indjach Kolonjalnych do kupców tytoniowych w Bułgarji pragnąc importować znaczne ilości tytoniu bułgarskiego dla produkowania z niego papierosów.

PRZEDSTAWICIEL AMERYKAŃSKIEGO PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO W EUROPIE.

Dnia 29 maja wyjechał z New-Yorku na statku „Aquitania“ do Europy znany przemysłowiec tytoniowy p. Barney Rappaport, w towarzystwie rodziny. P. Rappaport ma zamiar spędzić w Europie około 2 i pół miesięcy. Około 10 dni poświęci on Paryżowi, potem zaś wyjeżdża do Holandji w celu zapoznania się z tamtejszemi metodami produkcji, by zastosować je później w znanych swych fabrykach w Harrford. Marszruta dalszej podróży prowadzi przez Belgję, Szwajcarję, Włochy, Niemcy, Danję, Austrję wreszcie Litwę. P. Rappaport już w r. 1923 bawił jakiś czas w Europie zwiedzając przy okazji Egipt i Palestynę. Jak wtedy tak i obecnie nie ma on zamiaru zahaczyć o Polskę. Czyżby odstraszała go smutna sława naszych wyrobów tytoniowych?

CZEM AMERYKA TŁUMACZY WZROST KONSUMCJI PAPIEROSÓW.

Ciekawe spostrzeżenia co do wzrostu konsumcji papierosów zamieszcza amerykański „The Tobacco World“. Jako jedna z głównych przyczyn tego zjawiska podaje to pismo ogromny wzrost liczby kobiet palących tytoń. Stanowisko to zdaje się być słusznem, gdyż nie wiemy, czy znajdzie się kobieta paląca fajkę lub cygaro. A wzrost konsumcji jest zadziwiający. Według danych Biura Statystycznego, wzrost za pierwsze dwa miesiące b. r. wyniósł 2,323 miljonów sztuk w porównaniu do liczb ze stycznia i lutego 1927 r. O ile stosunek ten nadal zostanie utrzymany to ogólną produkcję papierosów, w Stanach Zjednoczonych należy obliczać w r. bieżącym na około 111 miljardów sztuk podczas gdy produkcja w r. 1927 wyniosła 97 miljardów, w roku zaś 1926 zaledwie 57 miljardów.

Detaliści tytoniowi! zapisujcie się na członków Stowarzyszenia.

KĄCIK KOLEKTORSKI

Do kupców detalistów tytoniowych na kresach wschodnich i zachodnich.

Generalna Dyrekcja Loterji Państwowej chętnie udzieli kolektur Loterji Państwowej kupcom tytoniowym, posiadającym sklepy detaliczne w miastach i miasteczkach Kresów Wschodnich i Zachodnich. Wobec tego, że kolektura Loterji Państwowej przynosi 10% zysku i losy jest dość łatwo zbyć przy umiejętnej reklamie i stosunkach pomiędzy klientami wzywamy więc naszych członków i również dotychczas nie zrzeszonych kupców detalistów tytoniowych, aby natychmiast wystąpili ze swymi podaniami o nadanie im kolektur Loterji Państwowej do 18-ej Loterji Państwowej.

Szczegółowe informacje i bliższe szczegóły, dotyczące udzielania kolektury otrzymać można wprost z Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej w Warszawie, Nalewki 2, dokąd również należy kierować podania.

Podania o nadanie kolektury są wolne od opłaty stemplowej.

Do wszystkich kupców detalistów tytoniowych.

Stowarzyszenie nasze wystąpiło do Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej z prośbą o przydział losów dla członków naszego Stowarzyszenia.

Przedewszystkiem kieruje nami myśl, aby stworzyć tym pewną pomoc materjalną dla detalistów tytoniowych t. j. dać każdemu dochód ze sprzedaży łosów, jak również dać możność mniej zamożnym na zaopatrzenie się w mniejsze ilości losów niż można otrzymać z Generalnej Dyrekcji Loterji Państwowej.

Stowarzyszenie nasze będzie udzielało subkolektur drobnych biorąc pod uwagę ciężkie warunki w jakich się detaliści tytoniowi znajdują, subkolektury będzie udzielało poczynając od 5 losów wzwyż do ilości jaką Stowarzyszenie będzie rozporządzało.

Liczne zgłoszenia kupców detalistów jakie posiada Stowarzyszenie świadczą o wielkim zainteresowaniu się loterją.

Należy więc we własnym interesie każdego kupca wystąpić natychmiast ze zgłoszeniem jaką ilość losów życzy sobie otrzymać. Przyjmując za maksimum 20 losów.

Zgłoszenia należy kierować wprost do Zarządu Stowarzyszenia w Warszawie ul. Żórawia 10 m. 2.

Z PRZEMYSŁU GILZOWEGO

W JAKIM KIERUNKU POWINNY IŚĆ ULEPSZENIA W PRODUKCJI GILZ.

Produkcja gilz szczególnie w b. zaborze rosyjskim powiększyła się kilkakrotnie od czasu przedwojennego i dotychczas dziedzina ta jest jeszcze niedostatecznie wyzyskaną, co świadczy wciąż wzrastająca ilość fabryk gilzowych i prześciganie się w wynalazkach. Wynalazki te są różnego rodzaju i typu wszyscy zaś szukają tego „perpetum mobile“ aby przez swą, czy to filtrację, czy to inny sposób zapełnienia wchłonnymi środkami ustnika unieszkodliwić dym tytoniu przez oczyszczenie go z nikotyny i związków szkodliwych dla zdrowia. Nie będziemy przeprowadzać analizy jaki skutek zostaje osiągnięty, lecz zwrócimy uwagę zainteresowanych, że jednym z najbardziej ważnych czynników jest sam materjał z którego produkuje się gilzy. Uważam że wysiłki powinny iść w tym tylko kierunku aby dać palaczom materjał ustnikowy i bibułkę pierwszorzędną i ładne estetyczne opakowanie.

Mówią że:

Fabryka gilz „Tigan“ szykuje się do wypuszczenia nowego specjalnego gatunku gilz.

Wspomnienie pośmiertne

Bolesny cios dotknął seniora fabrykantów gilzowych p. Antoniego Pełczyńskiego z powodu straty jedynego syna.

Dnia 12 b. m. zmarł ś. p. Jan Pełczyński student wyd. prawnego U. W. w kwiecie wieku, bo licząc zaledwie 22 lata. Dotkniętemu tak bolesną stratą Ojcu Redakcja „Tytoniu“ składa wyrazy serdecznego współczucia.

Popierajcie wszędzie i zawsze firmy, ogłaszające się w naszym czasopiśmie.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. Jan Dusza z Nockowej.

Sprawę Pańską przesłaliśmy do Izby Skarbowej w Krakowie, celem wyjaśnienia.

P. Domicela Tarnawczykowa w Drohobyczu.

Proszę podać do jakiej hurtowni życzy Pani być przydzieloną i dlaczego? Sprawa specjalnych jest już ostatecznie załatwioną i wkrótce Pani otrzyma odpowiednie zezwolenie.

Proszę podać kiedy, gdzie i do kogo Pani składała podanie o przydział do innej hurtowni.

P. Klim. Warszawa.

W razie braku pewnego gatunku tytoniu lub papierosów w hurtowni do której Pan został przydzielony należy zażądać zaświadczenia od hurtownika, stwierdzającego, że w hurtowni danego gatunku niema, które obowiązany jest wydać i wówczas wolno Panu jest nabyć żądany gatunek w dowolnej hurtowni. W zasadzie takie zaświadczenia powinien żądać każdy kupiec detalista, gdyż jest to z jednej strony dowód jak pracują hurtownie, jednakowoż, w bardzo wielu wypadkach licząc się ze swym bezpośrednim hurtownikiem, detalista odchodzi bez towaru, zażalenia żadnego nie wnosi, nie wiedząc po większej części do kogo się udać.

Bardzo często hurtownia niema danego gatunku ze względu na brak w Składach Monopolowych, co jednak jest stwierdzonem przez brak we wszystkich hurtowniach.

Z ŻYCIA NASZEJ ORGANIZACJI

Organizacja Koła Stowarzyszenia Koncesjonarjuszy Detalistów Tytoniowych w Hrubieszowie.

Wślad za organizacją Koła naszego Stowarzyszenia w Chełmie również przedstawiciel Kupców detalistów w Hrubieszowie, zawiadomił nas, że miejscowe kupiectwo pragnie zorganizować lokalne koło w Hrubieszowie. — Centrala nasza przesyła nowopowstającej organizacji życzenia objęcia swą działalnością jaknajszerszych warstw tamtejszego kupiectwa detalicznego i ze swej strony, życzy i zapowiada wszelką pomoc i współpracę.

Jednocześnie dodajemy, że nasz apel do kupiectwa detalicznego o koniecznem zrzeszaniu się nie pozostał bez echa i wkrótce sieć naszych kół obejmie całą Polskę i wówczas dadzą się odczuć korzyści i poprawa stosunków dla dobrobytu kupiectwa detalicznego.

Bezpłatne porady prawne.

Radca prawny stowarzyszenia Adwokat Józef Dzierżanowski udziela bezpłatnych porad prawnych członkom Stowarzyszenia, legitymującym się kwitem z opłaty składki członkowskiej za ostatni kwartał. Kancelarja Adwokata J. Dzierżanowskiego mieści się przy ulicy Nowowiejskiej 32, tel. 118-47 przyjęcia od godziny 5—7 popoł.

MEMORJAŁ.

Z naszej inicjatywy został złożony klubom poselskim następujący memorjał:

Niniejszem mamy zaszczyt zwrócić WPanów łaskawą uwagę na kwestję organizacji sprzedaży wyrobów Monopolu Tytoniowego i uprzejmie prosimy poniższe przyjąć do wiadomości i zużytkować podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Skarbu w dziale Monopolu Tytoniowego. Poniżej podajemy cyfrowe dane wykazujące jak jest szkodliwą obecna struktura sprzedaży tych wyrobów, zmniejszająca zyski Skarbu o prawie 25,000,000 zł.

I. Konieczność modyfikacji systemu Hurtowni Rejonowych.

Monopol Tytoniowy w 1927 r. wykazał obrót 686,000,000 zł. z czego 3% t. j. suma 20,580,000 zł. wpłynęła do kieszeni 750 hurtowników, którzy de facto tylko pośrednicząc między Monopolem a kupcem detalicznym pobrali tak znaczne zyski.

a) Biorąc pod uwagę, że 75% hurtowników, to osoby „uprzywilejowane“, które w 90% koncesje swoje odstępują do eksploatacji osobom prywatnym, dojdziemy do wniosku, że obdarzanie koncesjami hurtowemi uprzywilejowanych chybia celu, gdyż gros dochodów wpływa do kieszeni osób nie mających z uprzywilejowanymi nic wspólnego.

b) Celem zagwarantowania dochodu hurtownikom, Monopol Tytoniowy wprowadził rejony t. j. podział terytorjów obsadzonych przez sklepy detaliczne tworząc z Polski 750 rejonów, oraz zastosował p r z y m u s zaopatrywania się detalistów w wyroby tytoniowe jedynie w hurtowniach, do których zostali przydzieleni. Ze względu na surowe represje stosowane względem kupców detalistów, wyłamujących się z pod tego przymusu, detalista jest w zupełności zależny od swego hurtownika. Wspomniana zależność stwarza niezdrowe warunki handlu, gdyż hurtownik, mając z braku konkurencji gwarantowane minimum dochodu, nie jest nigdy dostatecznie zaopatrzony w odpowiednie assortymenty wyrobów, co nawet stwierdzone zostało przez Dyr. P. M. T. okólnikiem z dn. 10 stycznia b. r. L 1906/VI/2/28.

Hurtownicy prowadzą handel „urzędowo“ t. j. sprzedają tylko w pewnych godzinach, co przy braku gotówki u kupców detalistów, powoduje często niedostateczne zaopatrzenie sklepów detalicznych a tem samem rujnuje detalistów.

c) Hurtownicy tytoniowi, na mocy przedstawionych gwarancji hipotecznych lub bankowych otrzymują b. znaczne kredyty w Monopolu Tytoniowym. Kredyty te są widocznie obracane na inne cele, jak dobitnie o tem świadczą zawsze puste składy panów hurtowników. Kupcy zaś detali-

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ści kredytu od hurtowni w większości wypadków nie otrzymują.

II. a) Detaliczne kupiectwo tytoniowe przedstawia masę około 43,000 rodzin. W sumę powyższą wchodzą koncesje mieszane i sprzedaż domowa. Te 43,000 osób pomiędzy któremi znajduje się około 50% inwalidów jest całkowicie oddane w ręce 750 hurtowników. Taki przymus w handlu jest niesłychany i zdawałoby się niemożliwy w państwie demokratycznem.

b) Kupiec detalista, operujący wyłącznie swoją gotówką, nieotrzymujący żadnych kredytów, będąc faktycznym pośrednikiem między Monopolem Tytoniowym a konsumentem, jest w prawach swych bardzo ograniczony i traktowane jako obywatel drugiego rzędu.

Reasumując powyższe dochodzimy do wniosków następujących:

I. Skarb Państwa traci zupełnie niepotrzebnie około 10 mil. zł. no pośrednictwie między magazynami Monopolu a kupcem detalistą. Zezwolenie kupcom tytoniowym detalistom na pobieranie towarów wprost z magazynów monopolowych i to z klauzulą zakupu nie niżej 5.000 zł., by nie zwiększać kosztów administracji magazynów Monopolu, przy równoczesnem podniesieniu prowizji takiego detalisty o 1,5% dałoby Państwu około 10,000,000 zł. oszczędności i jednocześnie poprawiło byt prawie zupełnie obecnie zrujnowanego kupiectwa tytoniowego detalicznego. Bezwątpienia, iż ten stan rzeczy stworzy nową kastę hurtowników z bardziej zamożnych kupców detalistów, hurtownicy ci jednak nie będą wcale nad innych uprzywilejowanymi i pracować będą dla Skarbu tylko na 1,5% i to stawiając swe przedsiębiorstwa na stopie handlowej nie „urzędowej“.

II. Możność zaopatrywania się w odpowiednie wyroby tytoniowe zwiększyłaby przynajmniej o 5% obroty Monopolu, wydatnie przyczyniłaby się zupełnego wyrugowania przemycnictwa, co łącznie dałoby Skarbowi około 25 mil. zł.

Sądząc, że powyższe dane, będą przez WPanów wzięte pod uwagę pozostajemy

Memorjał podpisany przez następujące Stowarzyszenia:

Stowarzyszenie Koncesjonarjuszy Detalistów Tytoniowych w Polsce.

Centrala Zrzeszeń Tytoniowycz przy Centrali Kupców.

Koło Tytoniowców przy Stow. Kupców Polskich.

STATUT

STOWARZYSZENIA KONCESJONARJUSZY DETALISTÓW TYTONIOWYCH W POLSCE.

Dokończenie.

§ 41.

Wszystkie przepisy powyższe dotyczą działalności Komisji Rewizyjnej oddziału w odniesieniu do spraw oddziału.

§ 42.

Rok sprawozdawczy liczy się od 1 stycznia do 31 grudnia za wyjątkiem pierwszego roku, który trwa od dnia ukonstytuowania się Stowarzyszenia do dnia 31 grudnia 1927 roku.

Po upływie każdego roku sprawozdawczego, Zarząd przedstawia Walnemu Zebraniu sprawozdanie z całorocznej działalności Stowarzyszenia, bilans, oraz preliminarz na rok następny.

§ 43.

Uchwała o rozwiązaniu Stowarzyszenia lub Oddziału może być powzięta przez Walne Zebranie Stowarzyszenia lub Oddziału, stosownie do przepisów § 33.

Po zapadnięciu takiej uchwały Walne Zebranie wybiera Komisję Likwidacyjną, której zadaniem jest likwidowanie majątku Stowarzyszenia względnie oddziału, lub też porucza dokonanie likwidacji dotychczasowemu Zarządowi.

Jednocześnie Walne Zebranie Stowarzyszenia lub Oddziału określa przeznaczenie pozostałego po dokonanej likwidacji majątku, który może być przekazany w razie likwidacji oddziału na rzecz Stowarzyszenia w razie likwidacji Stowarzyszenia jedynie dobroczynnym instytucjom polskim.

§ 44.

Założycielami Stowarzyszenia i tymczasowym zarządem do chwili zorganizowania stowarzyszenia i wyboru władz w myśl tegoż statutu są:

ZAŁOŻYCIELE

wszyscy zamieszkali w Warszawie.

KONIEC.

WARUNKI PRENUMERATY. Rocznie zł. 8, półrocznie zł. 4.50, kwartalnie zł. 2.50, miesięcznie zł. 1. — Ceny rozumieją się łącznie z przesyłką.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 400, pół strony zł. 220, ćwierć strony zł. 120, jedna ósma strony zł. 75, jedna szesnasta strony zł. 40. — Ogłoszenia drobne płatne są od wiersza.

Konto P. K. O. Nr. 6994.

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI: Warszawa, ulica Żórawia № 10 m. 2. Tel. 103-75 — Redaktor przyjmuje codziennie w godz. od 6-ej do 7-ej po poł.. — Administracja czynna od godz. 9-ej z rana do 6-ej wieczorem.

REDAKTOR: **Stefan Krzaczyński.** WYDAWCA: **Stowarzyszenie Koncesjonarjuszy Detalistów Tytoniowych w Polsce.**

Zakł. Graf. A. Szlachowicz i Ska, Warszawa, Nowolipie 11. Tel. 321-71.